

Uchwała Komisji habilitacyjnej z dnia 24.05.2021
powołanej w postępowaniu w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego
w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie *filozofia*
wszczętym na wniosek dr. Sebastiana Gałęckiego

§ 1

Komisja habilitacyjna, powołana przez Radę Dyscypliny *Filozofia* Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, uchwałą nr 2/XII/2020 z dnia 2.12.2020 oraz uchwałą nr 3/II/2021 z dnia 17.02.2021, działając na podstawie art. 221 ust. 10 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2021 r. poz. 478), po zapoznaniu się z recenzjami i dokumentacją wniosku, stwierdza, że aktywność naukowa oraz osiągnięcia naukowe dr. Sebastiana Gałęckiego stanowią istotny wkład w rozwój dyscypliny naukowej *filozofia* i wyraża pozytywną opinię w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych, w dyscyplinie *filozofia*, uznając spełnienie przesłanek warunkujących nadanie stopnia doktora habilitowanego, o których mowa w art. 219 ust. 1 pkt 1-3 wskazanej ustawy.

Komisja habilitacyjna, powołana do przeprowadzenia postępowania habilitacyjnego dr. Sebastiana Gałęckiego, działała w składzie:

- przewodniczący: prof. dr hab. Jacek Wojtysiak
- sekretarz: ks. dr hab. Piotr Andryszczak
- recenzenci: ks. prof. dr hab. Józef Bremer
prof. dr hab. Adam Chmielewski
ks. prof. dr hab. Jan Krokos
prof. dr hab. Krzysztof M. Stachewicz
- członek komisji: ks. prof. dr hab. Władysław Zuziak

Uchwała została przyjęta w jawnym głosowaniu bezwzględną większością głosów:

- za – 6 (sześć) głosów
- przeciw – 0 (zero) głosów
- wstrzymujących się – 1 (jeden) głos

Załącznik nr 1 do niniejszej uchwały zawierający uzasadnienie stanowi jej integralną część

§ 2

Na niniejszą uchwałę nie przysługuje zażalenie. Uchwała wchodzi w życie z dniem jej podjęcia.



Signed by /
Podpisano przez:

Jacek Rafał Wojtysiak
Katolicki Uniwersytet
Lubelski Jana Pawła II

Date / Data: 2021-06-
09 12:20

.....

Prof. dr hab. Jacek Wojtysiak – przewodniczący Komisji

Ks. dr hab. Piotr Andryszczak

Ks. dr hab. Piotr Andryszczak – sekretarz Komisji

Załącznik nr 1

UZASADNIENIE

1. Informacje ogólne:

Dr Sebastian Gałeczki w roku 2006 uzyskał magisterium z filozofii na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie. Na tej samej uczelni kontynuował swoje studia, uzyskując w 2011 r. doktorat z nauk humanistycznych w zakresie filozofii na podstawie rozprawy pt.: *Koncepcja sumienia w filozofii moralności J. H. Newmana*, promotorem był ks. dr hab. Tadeusz Biesaga, prof. UPJPII, a recenzentami prof. dr hab. Karol Tarnowski oraz dr hab. Paweł Kłoczowski, prof. UP.

2. Główne osiągnięcie habilitacyjne

Monografia pod tytułem: *Etyka chrześcijańska dla postchrześcijańskiej epoki*, TAIWPN Universitas, Kraków 2020, ss. 670, recenzenci wydawniczy: dr hab. Marcin T. Zdrenka, prof. UMK, oraz dr hab. Piotr Duchliński, prof. AIK.

Recenzje przedstawili:

Ks. prof. dr hab. Józef Bremer w swojej recenzji zauważa, że „tzw. społeczeństwo chrześcijańskie nie przeszło jeszcze do historii. (...) Nawiązując do omówionego przez dra Gałeczkiego zagadnienia „Etyka chrześcijańska” (s. 29-45), należy zaznaczyć, że do swoich analiz wybrał trzech filozofów konfesji katolickiej (nie wchodzę tutaj w jego rozumienie „katolicki” jako „ogólny”): Finnis przeszedł na katolicyzm w 1962 roku, Newman w roku 1845, MacIntyre we wczesnych latach osiemdziesiątych XX wieku. W tym sensie podpadają oni oczywiście pod jego pięciu cech/warunków brzegowych charakteryzujących etykę chrześcijańską. Koncepcję etyki chrześcijańskiej można oczywiście określić z perspektywy zbliżonej do rzymskokatolickiej -jak to czyni Autor, ale można próbować tego dokonać z perspektywy prawosławnej, protestanckiej lub jeszcze innej. Na przykład, niektóre nurty chrześcijaństwa liberalnego widzą w zsekularyzowanym społeczeństwie postchrześcijańskim sojusznika w procesie reformowania religii i szerzenia idei świeckiego humanizmu. W drugiej połowie XX wieku pojawiła się ożywiona debata teologiczna na temat konieczności sekularyzacji samej teologii jako odpowiedzi na rozwój społeczeństwa postchrześcijańskiego.

Wystarczy chociażby wskazać na dwóch przedstawicieli tego ruchu: liberalnego anglikańskiego biskupa Johna A.T. Robinsona (1919-1983) z jego postulatami odrzucenia religijnie rozumianej nadprzyrodzoności (*Honest to God*, 1963), czy teologa episkopalnego Paula Matthews von Burena (1924-1998), wzywającego do przyjęcia przez chrześcijan poglądów cechujących zlaicyzowane społeczeństwa zachodnie (*The Secular Meaning of the Gospel: Based on an Analysis of Its Language*, 1963). Oczywiście również w tym kontekście pojawiają się pytania o etykę chrześcijańską, o jej nieco szersze rozumienie aniżeli to inspirujące się tezami „trzech reformatorów”. (...) wskazana byłaby głębsza refleksja ze strony dra Gałęckiego na temat relacji między rozumieniem podmiotu opracowanym przez Newmana i współczesną refleksją na temat subiektywności i sumienia. Chodziłoby o podkreślenie tych wymiarów myśli Newmana, które ewentualnie współbrzmiały z głównymi cechami osoby omawianymi w postmodernizmie i w związanym z nim postchrześcijaństwie. (...) W podsumowaniu (...) stwierdzam, że rozprawa habilitacyjna dra Gałęckiego zasługuje na pozytywną ocenę, ponieważ: (i) jest obszerną pracą historyczno-filozoficzną, zwłaszcza gdy chodzi o Newmana ujęcie etyki i roli w niej sumienia, (ii) wskazuje na liczne aspekty prowadzące do możliwości uzgodnienia trzech tradycji etyki chrześcijańskiej (prawa naturalnego, cnót i sumienia) z zamiarem stworzenia całościowego systemu etyki chrześcijańskiej dla epoki postchrześcijańskiej”.

Prof. dr hab. Adam Chmielewski podkreśla, mając na myśli osiągnięcie naukowe habilitanta, że „jakkolwiek rozumienie postchrześcijaństwa przez Gałęckiego wydaje się powierzchowne, to bez wątpienia w ten sposób można zdefiniować przynajmniej niektóre aspekty współczesnej epoki. Postawienie w centrum uwagi problemu postchrześcijaństwa oraz umiejętne przeobrażenie go w punkt wyjścia dla rozwijanego w habilitacji rozumowania, a także próba zmierzenia się z niebagatelnym zadaniem, jakie sobie habilitant postawił, stanowią niewątpliwie najmocniejszy atut jego teoretycznej propozycji. Mając to na względzie, a także rozliczne propozycje teoretyczne i argumenty, zawarte w tej obszernej rozprawie, można stwierdzić, że wypełnia ona podstawowe wymogi rozprawy habilitacyjnej. Oceniana rozprawa jest bowiem monograficznym i całościowym opracowaniem dobrze zdefiniowanego zagadnienia, temat omawiany przez autora nie doczekał się w literaturze polskiej dostatecznych omówień i pod tym względem jego praca ma charakter prekursorski, podejmuje bowiem temat nowy, a zarazem ważki dla rozwoju filozofii religii i filozofii moralności oraz dla przyszłości religii w społeczeństwie. Praca ta, oparta na badaniach rozwijanych intensywnie głównie w USA i Wielkiej Brytanii i niedostatecznie rozpoznanych w Polsce, wnosi istotne wartości poznawcze do polskiej debaty o przyszłości religii i religijności. Powyżej zdefiniowane zadanie badawcze

jest więc doniosłe nie tylko z punktu widzenia teologiczno-moralnego, ale także ma znaczenie społeczne i polityczne. Na podkreślenie zasługuje również zademonstrowana przez autora erudycyjność i szczegółowość jego analiz i propozycji. Pod względem warsztatowym praca jest staranna i oparta na rozległej bazie bibliograficznej. Wydaje się, że autor wziął pod uwagę niemal wszystkie pisma omawianych przez siebie autorów oraz liczne komentarze do omawianych myślicieli, a także sięgnął do rozlicznych publikacji dotyczących poruszanych przez niego problemów.

Niewątpliwie ambitny projekt Gałęckiego jest jednak obciążony szeregiem poważnych wad. Najpoważniejsze cztery są ściśle ze sobą powiązane. Książka jest (i) o wiele za długa, a w swojej treści (ii) mocno powtarzalna. Skutkiem braku dyscypliny pisarskiej jest nie tylko fakt, że rozprawa jest niesłychanie nużąca lekturą, ale i to, że jej rozmiary w negatywny sposób wpłyną na możliwe jej oddziaływanie. Przeprowadzone przez niego rekonstrukcje wybranych doktryn mają na celu ukazanie ich odmiennych aspektów i wsparcie dla proponowanych przez niego tez, lecz w naturalny sposób rozmaite elementy tych doktryn nakładają się na siebie, co wymusza na autorze powtarzanie tych samych wątków, opinii i tych samych cytatów niekiedy wielokrotnie. Trzecia wada tej książki polega na tym, że (iii) mimo próby zbudowania konstrukcji teoretycznej, mającej na cel integrację zróżnicowanych podejść to etyki chrześcijańskiej, praca Gałęckiego ma w przeważającej mierze charakter interpretacyjny: rekonstrukcja przyćmiewa konstrukcję. Co więcej, argumentacja mająca na celu wykazanie trafności trzech tez organizujących pracę autora wydaje się (iv) podważać trafność tych tez. (...)

Istotną wadą pracy Gałęckiego jest to, że ma ona pod wieloma względami charakter bezkrytyczny, a nawet apologetyczny. Niedostatki krytycyzmu autor demonstruje w dwóch zasadniczych wymiarach swojej pracy.

Po pierwsze, podejście zaprezentowane przez autora nosi znamiona apologetycznego wobec trzech wybranych myślicieli, ponieważ odnosi się on krytycznie do protagonistów swojej rozprawy w bardzo niewielkiej mierze, jeżeli w ogóle. Poszukiwanie odpowiedzi na ważne postawione przez niego w jego rozprawie prowadzi w duchu daleko idącej dla aprobaty poglądów trzech wymienionych autorów, poświęcając zbyt wiele uwagi rozwlekłemu rekonstruowaniu ich tez, w znacznie mniejszym stopniu zaś krytycznej ocenie ich dokonań. W żadnym chyba fragmencie tej obszernej pracy nie znalazło się miejsce na zdecydowane zakwestionowanie omawianych przez autora doktryn czy ich poszczególnych elementów: przeciwnie, autor wkłada wiele wysiłku w nużącą i powtarzalną ekspozycję omawianych koncepcji.

Po drugie, co bardziej ważne, autor jest apologetyczny także wobec samego chrześcijaństwa jako doktryny oraz instytucji. Przejawia się to zwłaszcza w tym, że

zarejestrowawszy fakt odchodzenia od chrześcijaństwa i zjawisko przeobrażania się czasów współczesnych w epokę postchrześcijańską, Gałęcki nie diagnozuje wystarczająco wnikliwie przyczyn odchodzenia wiernych od chrześcijaństwa ani powodów wyłaniania się epoki postchrześcijańskiej. W szczególności nie znajduje on tych przyczyn w samej formacji chrześcijańskiej i w jej instytucjonalnych postaciach, zwłaszcza w Kościele katolickim. (...) Rozprawa habilitacyjna Gałęckiego nasuwa szereg poważnych zastrzeżeń merytorycznych i formalnych oraz jest zorientowana na obronę szeregu kontrowersyjnych twierdzeń, zaś przedstawiona przez autora argumentacja na rzecz tych twierdzeń wydaje się raczej podważać ich zasadność, aniżeli wykazywać ich trafność. Mimo te zastrzeżenia można uznać, że zdefiniowany przez autora przedmiot dociekań, jego niepodważalne kompetencje merytoryczne i wnikliwość zawartych w niej analiz sprawiają, że jego książkę można uznać za istotny wkład do dociekań naukowych w zakresie filozofii moralnej, zaś pod względem aspiracji jego praca ma istotną wagę intelektualną”.

Ks. prof. dr hab. Jan Krokos w swojej recenzji ocenia, że „trzy centralne rozdziały monografii są poznawczo najbardziej interesujące, przede wszystkim przez zaproponowanie względnie spójnej i treściowo pełnej koncepcji etyki o chrześcijańskiej proveniencji, a jednak uniwersalnej i pozakonfesyjnej, bo takie jest chrześcijaństwo w swej najgłębszej istocie, skierowane do wszystkich ludzi i pokoleń, nie dlatego, że jest chrześcijańskie, lecz że niesie prawdę (czego tutaj ani nie będę rozwijał, ani uzasadniał). Już to samo świadczy, że monografia ta jest znacznym wkładem Habilitanta w rozwój filozofii, wspartym szczegółowym, źródłowo uzasadnionym i krytycznym odniesieniem się do prac wszystkich trzech «reformatorów», opracowań i literatury uzupełniającej. Dla pełni należy zaakcentować znaczenie pierwszego rozdziału, w którym Habilitant wydobywa istotne determinanty etyki chrześcijańskiej i postchrześcijaństwa oraz usprawiedliwia wybór Newmana, A. MacIntyre’a oraz J. Finnisa jako tych filozofów, których etyczne dokonania są inspirujące i użyteczne w konstruowaniu etyki chrześcijańskiej na postchrześcijańskie czasy. Rozdział piąty, ostatni i podsumowujący, eksplikuje zasadniczą myśl, jaka Habilitantowi przyświeca w tej monografii, a mianowicie, że trzy tradycje etyki chrześcijańskiej, a mianowicie: prawa naturalnego, cnót i sumienia można zasadnie uzgodnić, a razem pozwalają one dać możliwie pełen spójny wykład etyki chrześcijańskiej, który przez uwzględnienia aspektowności ujęć antropologicznych, epistemologicznych i etycznych jest zdatny zagościć w postchrześcijańskiej względności, przejawiającej się w mutacjach chrześcijaństwa, wykorzenieniu, płynności, obojętności i świeckości (pięciu cechach postchrześcijaństwa, wyróżnionych przez Habilitanta)”.

Prof. dr hab. Krzysztof Stachewicz w swojej ocenie rozprawy habilitacyjnej zwraca uwagę na fakt, że „dyskusyjny jest już punkt wyjścia (a tym samym i dojścia!) namysłów badawczych dra Gałęckiego. Teza, że współczesna etyka chrześcijańska jest rozbita na trzy nurty (rozszerzenie perspektywy na etykę niemiecką czy francuską bez problemu pokazałoby kolejne nurty, jak choćby szeroko rozumianą etykę wartości, jakże rozwojową w wielu nurtach etyki chrześcijańskiej!), które kiedyś były scalone jest interesująca, ale wątpliwa i wymagałaby uzasadnienia historycznego, jeśli takowe Autor widzi. (...) Niewystarczająco została określona „etyka chrześcijańska”, a niektóre wypracowane kryteria określające jej naturę są niejasne, nieostre i dyskusyjne. Co, dla przykładu, oznacza, że etyka chrześcijańska musi być niesprzeczna z „doktryną chrześcijańską”? Chodzi o naukę moralną chrześcijaństwa, *ethos* Nowego Testamentu (etykę ewangeliczną) czy o całą dogmatykę religijną? I dalej, czy etyka chrześcijańska to etyka katolicka (w sensie konfesyjnym) czy szerzej, a jeśli tak to czy etyka Lutra jest etyką chrześcijańską czy też nie? Czy spełnia wszystkie kryteria wypracowane przez Gałęckiego? Śmiem wątpić. A „doktryna chrześcijańska” jest rozumiana jako tradycja katolicka, prawosławna i protestancka? W kwestiach moralnych zachodzą tu wszak spore różnice, nie mówiąc już o całokształcie dogmatycznych prawd. Niepokoi też brak jasnego rozróżnienia między etyką a teologią moralną, a przywołane w książce metaforyczne rozgraniczenie J. Maritaina (por. s. 31) trudno uznać za zadowalające. (...) Teza, że Akwinata wiązanie prawa naturalnego z prawem wiecznym uznawał za „błąd” (s. 387) jest wielce oryginalna i nonszalancka w kontekście choćby określania przez św. Tomasza prawa naturalnego poprzez związek z prawem wiecznym. (...) Analizy w ostatnim rozdziale, materialnie słuszne i zasadne często jednak zbliżają się do banału, trywialności i skojarzeń dobrych i zasadnych na wykładzie z etyki, by przybliżyć studentom zawile czasem kwestie etyczne i metaetyczne (turysta, podział władzy etc.), ale niekoniecznie w monografii stricte naukowej. Autor sam sobie nie szczędzi uznania, nazywając swa próbę skonstruowania etyki chrześcijańskiej „oryginalną” i twierdząc, że osiągnął w pełni cel badawczy, czyli skonstruował całościowy system etyki chrześcijańskiej, który będzie satysfakcjonujący dla człowieka epoki postchrześcijańskiej. Tak naprawdę zestawiał ze sobą trzy współczesne - choć już niezbyt „dzisiejsze” - teorie etyczne, proponując ich pogodzenie przy pomocy dość oczywistej zasady i uznając, że wypracował model etyki chrześcijańskiej przystający do naszych czasów, będący na naszą postchrześcijańską miarę. Zupełnie nie rozumiem, dlaczego nowa wykładnia prawa naturalnego (Finnis), komunitarystyczne rozumienie cnoty (MacIntyre) i klasyczna już dziś teoria sumienia Newmana miałyby sprostać mentalności człowieka późnej nowoczesności. Wydaje mi się raczej, że żaden z tych elementów budowanej całości nie jest na „naszą miarę”. Ale to temat na osobną i szeroką dyskusję. Niemniej pewne uznanie budzi sam zamysł i konsekwentna realizacja konceptu, w mojej ocenie

nietrafionego, choć posiadającego jakieś potencjały heurystyczne, co Autor potrafił wykorzystać i przekuć na twórcze intuicje. Książka w tej warstwie skłania do dyskusji, krytycznego podejścia i tym samym spełnia swą rolę jako rozprawa filozoficzna. Dyskusja z Autorem może mieć dobre owoce i służyć namysłowi nad wielkim problemem zawartym w tytule jego książki. Powyższe uwagi krytyczne, wątpliwości i postawione pytania to tylko jedna z dwóch części i aspektów oceny monografii dra Sebastiana Gałęckiego. Zgodzić się z nim bowiem w pełni wypada, kiedy pisze w autoreferacie, że jego książka stanowi „rzetelną pracę historyczno-filozoficzną” i że przedstawione badania „mogą przyczynić się do pobudzenia w Polsce dyskusji na temat dokonań tych trzech filozofów”. Oryginalna teoria prawa naturalnego „bez natury” rozwijana przez Finnis’a stanowi bardzo ważne osiągnięcie nie tylko w zakresie etyki, ale i - może przede wszystkim - filozofii prawa. Koncepcja ta, dziś już niemal klasyczna, jest stosunkowo mało znana i komentowana w obszarze polskiej myśli filozoficznej, a niewątpliwie na to zasługuje. Teoria cnoty MacIntyre’go ciągle stanowi inspirację dla wielu analiz z zakresu etyki cnót, choć warto też zwrócić uwagę na jej pewną już archaiczność. Koncepcja sumienia Newmana nie wyczerpała swego potencjału heurystycznego i zasługuje na badania nie tylko historyczne, choć stworzona została w wieku XIX i patyna czasu wyraźnie ją pokryła. Habilitant sprawnie, z ogromną kulturą analityczną, krytycznie zrekonstruował te koncepcje (choć zauważyć trzeba, że koncepcję Newmana przebadał już wszechstronnie w swym doktoracie). Dokonał zestawienia tych trzech paradygmatów i uznając je za odpryski jednej tradycji etyki chrześcijańskiej zaproponował ich pogodzenie i metateorię obejmującą ich zasadnicze tezy i konstatacje. Napisali książkę strukturalnie tworząc swoista „summę”, podejmującą zagadnienia uznane przez Kanta za główne pytania filozofii (poza religijnym o nadzieję). To solidne, ważne studium fundamentów etyki, niezależnie od poważnych wątpliwości dotyczących postawionych celów i ich realizacji przedmiotowych, systematycznych. W tym sensie książka dra Gałęckiego stanowi twórczy wkład w etykę chrześcijańską (i nie tylko chrześcijańską), a przede wszystkim w porządną pracę historyczno-filozoficzną i broni się jako rozprawa habilitacyjna. Podzielam nadzieje jej Autora, że przyczyni się do ożywienia dyskusji nad koncepcjami trzech «reformatorów etyki chrześcijańskiej» oraz nad etyką fundamentalną, marginalizowaną dziś przez dyskutowanie szczegółowych kwestii moralnych, nierzadko z utratą szerszej perspektywy etycznej. Problem etyki chrześcijańskiej dla postchrześcijańskiej epoki to zagadnienie ważne i doniosłe, a monografia Gałęckiego to pewien drobny, choć ilościowo rozbudowany, przyczynek. Na tyle istotny, że można mieć nadzieję, że spełni rolę inspirującą i zachęcającą do podejmowania tej problematyki. To uzasadniona nadzieja, nadbudowana na lekturze recenzowanej książki”.

3. Ocena pozostałego dorobku naukowego oraz aktywności naukowej realizowanej w więcej niż jednej uczelni i instytucji naukowej, w szczególności zagranicznej

Ad 1/ autorstwo lub współautorstwo monografii, publikacji naukowych w czasopismach międzynarodowych i krajowych.

Habilitant w Autoreferacie podaje autorstwo 1 monografii naukowej, 20 artykułów naukowych opublikowanych w czasopismach naukowych po doktoracie z filozofii oraz 16 artykułów będących rozdziałami w monografiach naukowych.

Ad 2/ katalogi wystaw – nie dotyczy

Ad 3/ *impact factor* publikacji (wg JCR) – nie dotyczy

Ad 4/ liczbę cytowań (wg WoS) – 11 cytowań , w tym 2 autocytowania (wg Google Scholar), 98 cytowań (wg Academia.edu)

Ad 5/ indeks Hirscha – 1

Ad 6/ kierowanie lub udział w projektach krajowych czy międzynarodowych – 1

Ad 7/ międzynarodowe lub krajowe nagrody za działalność naukową – 1

- Nagroda Rektora Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II za najlepszą pracę doktorską (2011).

Ad 8/ wygłoszenie referatów na konferencjach krajowych lub międzynarodowych:

- krajowe – 9

- międzynarodowe – 7

Ks. prof. dr hab. Józef Bremer zauważa, że „Autor umiejętnie lokalizuje etykę cnót współczesnego tomisty MacIntyre’a pomiędzy tzw. uniwersalizmem, czyli etycznym projektem oświeceniowym, a radykalnym sceptycyzmem wobec możliwości racjonalnego uzasadniania sadow moralnych, czyli filozofią postnietzscheańską. Spójnie rozwija argumentację, że analizowane przez MacIntyre'a cnoty są podstawą trwałości wszelkich praktyk, praktyki tworzą tradycje, zaś wszelkie wspólnoty oraz przede wszystkim ludzkie Ja, mające charakter narracyjny, może się tworzyć tylko w ramach jakiejś tradycji”.

Prof. dr hab. Adam Chmielewski podkreśla, że „podsumowując ogólnie dorobek dra Gałęckiego stwierdzam, że pod względem liczby publikacji spełnia on warunki dojrzałości i samodzielności naukowej. Poważne zastrzeżenie budzi jednak fakt, że zasięg międzynarodowy jego funkcjonowania naukowego pod względem publikacji oraz ich wpływ jest znikomy, natomiast pod względem udziału w konferencjach jest on niewiele większy”.

Ks. prof. dr hab. Jan Krokos zauważa, że „Habilitant przedstawił do oceny opublikowanych po doktoracie 16 rozdziałów w monografiach naukowych oraz 20 artykułów, w większości w czasopismach, znajdujących się na liście ministerialnej. Są to dość obszerne

teksty, które Habilitant grupuje w cztery obszary badawcze: metaetyki i etyki, bioetyki, filozofii społecznej oraz historii idei. Są one tematycznie ze sobą powiązane, co świadczy o przemyślanym i konsekwentnie realizowanym przez Habilitanta projekcie badawczym. Pole tematyczne tych badań wyznaczają przede wszystkim prace wspomnianych już „trzech reformatorów” J.H. Newmana, A. MacIntyre’a oraz J. Finnisa oraz zagadnienia synejdezjologii, cnót, prawa naturalnego, szczegółowe zagadnienia bioetyczne (przymus szczepień, klauzula sumienia, etyka seksualna, transplantologia i śmierć mózgowa) i społeczne (spór między komunitarianami a liberałami, jednostka a wspólnota, mesjanizm współczesny) oraz historia wybranych idei. Co ważne – podejmując poszczególne zagadnienia, Habilitant buduje własne stanowisko co do szczegółowych rozwiązań oraz własny styl filozofowania.

Dorobek naukowy Habilitanta uznaję za znaczący i rzetelny badawczo. Jest on też dostrzeżony w środowisku filozoficznym, o czym świadczą cytowania (11 cytowania wg Google Scholar i 98 cytowań wg Academia.edu) oraz H-index = 1. O obecności Habilitanta w środowisku filozoficznym świadczy też jego aktywność konferencyjna (45 wystąpień na konferencjach).

Należałoby życzyć Habilitantowi, by udało mu się ze swoimi dokonaniem wejść w obieg międzynarodowy”. Ponadto „w swym autoreferacie Habilitant wykazuje przekonująco, że jego aktywność naukowa realizowana jest w wielu ośrodkach naukowych, polskich i zagranicznych, co znajduje także swoje potwierdzenie w publikacjach (afiliowanych także do innych ośrodków, poza uczelnią zatrudniającą Habilitanta), wystąpieniach konferencyjnych, a przede wszystkim w udziale w projektach badawczych”.

Prof. dr hab. Krzysztof Stachewicz stwierdza, że „lektura załączonych do oceny artykułów pokazuje dobry warsztat analityczny autora, umiejętności w zakresie analizy tekstów źródłowych i ich referowania oraz sprawność syntetyczną. W trakcie lektury pojawia się czasem sprzeciw wobec łatwego „załatwiania” problemów i ich „domykania” jednoznacznymi odpowiedziami. Można wskazać na szereg rozmaitych uchybień interpretacyjnych czy potknięć merytorycznych, które jednak nie współtworzą istoty ocenianych tekstów. W aspekcie ilościowym - jak już wspomniałem - dorobek jest dość ubogi, ale wystarczający. W aspekcie jakościowym należy go ocenić pozytywnie”.

4. Osiągnięcia dydaktyczne, organizacyjne i popularyzujące naukę

Ad. 1/ uczestnictwo w programach europejskich i krajowych – 1

Ad 2/ udział w komitetach organizacyjnych konferencji naukowych – 2

Ad 3/ udział w komitetach redakcyjnych i radach naukowych czasopism – 1

Ad 4/ członkostwo w towarzystwach naukowych krajowych i zagranicznych – 3

Ad 5/ działalność dydaktyczno-popularyzatorska:

- Działalność dydaktyczna:

Prowadzone zajęcia dydaktyczne:

- a) Cykl wykładów akademickich dla całej wspólnoty UJD (od 2017 do 2020)
- b) Wykłady dla Copernicus College
- c) Cykl wykładów po angielsku na Duquesne University (USA)
- d) Wykład w języku angielsku dla obcokrajowców-studentów Szkoły doktorskiej UJD
- e) Wykłady na UPJPII, Akademii Ignatianum, w Wyższej Szkole Europejskiej im. ks. Józefa Tischnera oraz Wyższym Seminarium duchownym Franciszkanów

Działalność popularyzatorska:

- otwarte wykłady i seminaria we współpracy z licznymi organizacjami i instytucjami
- członek redakcji czasopisma *Pressje* (2011-2015)
- publikacje na kilku portalach internetowych i komentarze w Radiu Kraków
- jeden z twórców i prowadzący Dzień Otwarty UJD

Ad 6/ opieka naukowa nad studentami lub pełnienie funkcji promotora pomocniczego:

- promotor 4 prac licencjackich
- promotor pomocniczy w 2 przewodach doktorskich
- współpraca przy realizacji 26 prac magisterskich i licencjackich

Ad 7/ staże w zagranicznych lub krajowych ośrodkach akademickich – 2

Ad 8/ udział w zespołach eksperckich – 1

Ks. prof. dr hab. Józef Bremer ocenia, że „jego szeroko zakrojona aktywność organizacyjna i dydaktyczna spełniają wymogi stawiane przy nadawaniu stopnia doktora habilitowanego”.

Prof. dr hab. Adam Chmielewski uważa, iż „na pozytywną ocenę zasługuje jego działalność dydaktyczna, organizacyjna oraz popularyzacyjna, ale również i pod tym względem zasięg jego aktywności ma charakter ograniczony”.

Ks. prof. dr hab. Jan Krokos wylicza dorobek dydaktyczny i organizacyjny Habilitanta, kończąc swoją recenzję w następujący sposób: „Przedstawione przez Habilitanta podstawowe

osiągnięcie naukowe oraz pozostałe jego publikacje i aktywność naukowa pozwala jednoznacznie stwierdzić, że spełnia on wymagania określone w Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Dlatego wnoszę o nadanie dr. Sebastianowi Gałęckiemu stopnia doktora habilitowanego nauk humanistycznych w dyscyplinie filozofia”.

Prof. dr hab. Krzysztof Stachewicz podkreśla, że „Habilitant jest członkiem Rady Dyscyplina Filozofia na UH-P w Częstochowie, Brokerem Innowacji Centrum Transferu Wiedzy i Innowacji w Obszarze Nauki i Sztuki UJD, pełni też funkcję Rzecznika Nauki w swej uczelni, jest też przewodniczącym Wydziałowej Komisji Wyborczej oraz członkiem Uczelnianej Komisji Wyborczej. Wszystko to wskazuje na duże zaangażowanie organizacyjne i dydaktyczne Habilitanta. Uczestnictwo w audycjach radiowych, zaangażowanie w Uniwersytet Otwarty UJD, aktywność na portalach internetowych pokazuje jego zaangażowanie w popularyzacji wiedzy filozoficznej, co stanowi zawsze ważny i niełatwy odcinek działalności naukowca”.